

Angelo Peruzzi w Romie? Wychowanek Giallorossich, a z boiska kojarzony głównie z Lazio i Juventusem, był już latem przymierzany do jednego ze stołków kierowniczych w drużynie. Media ponownie łączą z Romą byłego bramkarza Squadra Azzurra jako kandydata na szefa obszaru technicznego w klubie. Oto, co o doniesieniach mówił dla *Radio Mana Mana* sam Peruzzi.

- Nie słyszałem Sabatiniego od dwóch miesięcy, ale jeśli pojawi się propozycja z Romy, będę gotowy do jej oceny. Na tą chwilę nie ma niczego konkretnego, Sabatiniego znam od wielu lat. W czerwcu zeszłego roku rozmawiałem z dyrektorem sportowym Romy, potem jednak nie udało się nam osiągnąć porozumienia. W tej chwili pracuję w krajowej federacji piłkarskiej i odnajduję się tam dobrze. Oczywiście, trzeba sprawdzić czy Roma wciąż potrzebuje takiej roli wokół swojego sztabu technicznego i zwłaszcza czy zmieni trenera czy nie. Mój telefon jest zawsze włączony. Jeśli pojawiłaby się propozycja, zostałaby oceniona.

Ostatnie kontakty?

- Nie, nie rozmawialiśmy w ostatnich dwóch miesiącach.

Stekelenburg?

- Obecnie jest z pewnością w pierwszej piątce bramkarzy w Europie.

Autor: abruzzo